

# GAZETA KOŚCIELNA

## Przedpłata:

W Galicji: roczna 5 zł. 50 ct.  
półroczna 3 " 50 ct.  
kwartalna 1 " 50 ct.

Za granicę: do Niemiec 11 mar.  
Francji, Włoch, Turcji 14 fran.  
Ameryki " 3 dolr.

PISMO POSWĘCONE SPRAWOM KOŚCIELNYM I SPOŁECZNYM

ORGAN DUCHOWIEŃSTWA.

Wychodzi co czwartku.

Redakcyja, Administracyja i Eredycyja plac Kapitulny 1. 7. II. piętro

Inseraty przyjmują się za opłatą 10 ct. od wiersza' polifia.

Rękopisow przyjętych do Redakcyja nie zwraca.

Rok III.

We Lwowie dnia 18. lipca 1895.

Nr. 29.

## Kronika wiedeńska.

(O) Z upadkiem koalicyi i nastaniem prowizorycznego ministerstwa zapanowały czasy na zewnątrz przynajmniej jałowe. Rząd załatwia sprawy bieżące a przedewszystkiem stara się o przeprowadzenie budżetu, zaznaczając przy każdej okazji, że ze względu na swoje przeznaczenie tymczasowe nie myśli poruszać żadnej kwestyi politycznej a wobec poruszonych objawiać zdania. Stronnictwa w parlamencie, syte gorącej walki z ostatnich miesięcy, milczą albo przynajmniej uderzają w stronę więcej umiarkowaną, gdy już milczeć nie mogą; tylko najzapaleni dają od czasu do czasu folę swym namiarostom i urządzają sceny, kwalifikując się nie do parlamentu, lecz na... *Naschmarkt*. Zato poza posiedzeniami wra i kipi i nie w tem dziwno, bo przecież chodzi o eksaltowanie przyszłej większości i przyszłego rządu. Kursują w tej mierze lysiące pogłoski, które skwapliwie notują gazety codzienne. Że jednak *Gazeta Kościelna*, jako tygodnik, nie może im robić konkurencyi, nie może bawić się w domysły i wysnuwać z nich wniosków, więc dał spokój tym plotkom, a przejął do faktów.

Z posiedzeń parlamentu zarejestrować wypada wystąpienie posła Kronawettera, który w dyskusyi nad budżetem ministerstwa oswiady skorzystał z pożyty, dotyczącej funduszu religijnego, aby napasać na tak mu nienawistny Kościół katolicki. Dowiedzieliśmy się przeto, że p. Kronawetter chodzi do kościoła wtedy, gdy w nim spodziewa się usłyszeć piękną muzykę, jest bowiem członkiem stowarzyszenia, uprawiającego muzykę kościelną i pragnąłby odstąpić swoje piegioreńskowa wkładkę. Bezyrzynanowemu posłowi przerwał bezustannie ks. dr. Scheicher, stojąc się do tego miłego sposobu prowadzenia dyskusyi, który znamionuje antysemitów i młodoczychów. Dyskusya wyrodziła się w kłótnię a w zapale wojennym dr. Scheicher niedowładnie wszystkich kapłanów, którzy ośmielają się nie podzielać jego zapatywan, uznał bez ogródki za zdradę. Zapewne niczadługo chrześcijańsko-socyalni ogłoszą nam dogmat o nieomylności ks. Scheichera. Na napasę p. Kronawettera odpowiedziedli poważnie i z godnością ks. Pastor i sprawozdawca dr. Fuchs. Odpowiedź naturalnie przeznaczona była nie dla p. Kronawettera, lecz dla izby, bo przecież takim osobnikom, jak ów pan, nie odpowiada się. Nie potrzebuje zapewne dodawać, że żydowsko-socyalistyczna *Arbeiter-Zeitung* z lubością przytacza wywody p. Kronawettera i nie szczędzi mu pochwał, ale zdziwiłem się niemało, że wasz ostawiony *Kurier* milczy o tem, choć mu z pewnością napasę p. Kronawettera sprawiła niepomiarńa radość. Czyżby się obawiał, że jego czytelnicy nie postąpiłi jeszcze dość w radykalizmie i

że, przykłuskując napadom na księży, nie są jeszcze na tyle „uświadomieni“, aby pochwalali napady na Kościół?

Szkaradna scena wyprawła lewicy niemieckiej, gdy poseł Kaltenegger, chłop styryjski, należący do klubu hr. Hohenwartha, w rozprawie nad pożytyą na gimnazjum w Cytel oświadczyl się za nią w imię słuszności i sprawiedliwości. Żydowsko-liberalni niemiecy okrzyknęli go zdradę, a na odwrót młodoczechy cisnęli im w oczy zarzut, że są patryotami pruskiimi a nie austryackimi. Jak wiadomo, pożytyą cyteljską uchwalono. Głosowali przeciw niej liberali, Włosi, tudzież „obrońcy wolności“ pp. Kronawetter i Pernerstorfer. Jeżeli kto przywiązywał jeszcze jaką wagę do wolności i równości „liberalnej“, to stracił wszelkie iluzye po tem głosowaniu, a jeżeli kto wierzył jászce we wolność i równość „socyalno-demokratyczną“, to radykalnie wyleczył go musiał artykuł *Arbeiter-Zeitung*, który rzeca się zapamiętała na p. Kalteneggera, a w którym żydowskie sztydł cakiem już wylazło z worka. Głosowanie to ma doładnia stronę: oto posłowie słowenscy oświadczyli gotowość powrotu do klubu hr. Hohenwartha. Lewica niemiecka zapowiada, że głosować będzie przeciw budżetowi i przeciw ustawie finansowej w trzecim czytaniu. Zobaczymy.

Antysemitcki poseł Hanek zapragnął sławy Herostrota, uczynił bowiem wniosek, aby w szkołach nie uczono Starego Testamentu, bo to rzecz żydowska a przeto niemożna gorszaca i psująca dzieci. Nikt nie zadał sobie niepotrzebnego trudu odpowiadać p. Hanekowi.

Były minister Plener złożył mandat poselski wskutek rozbitcia koalicyi i upadku ministerstwa. Wiadomości że przyjęto z ubolewaniem a *Vaterland* omówił ją w słowach ciepłych i pochlebnych dla p. Plenera. Tymczasem zaczynają przeblukiwać że p. Plener zajmie niezłą posadę prezdyenta Najwyższej wspólnej izby obrachunkowej, z którą mandat poselski nie da się pogodzić. Sprawa przedstawiałaby się zatem nieco inaczej, bo w tym przypadku trudno było powiedzieć: zamieniał stryjek za siekierkę kijek.

W najnowszym zoszycie *Linekwa* Kwartalnika teologiczno-praktycznego oinawia znany O. Albert Maria Weiss, Dominikanin, znaczenie zasady: *Fortiter in re, suaviter in modo* w dzisiejszych stosunkach kościelno-politycznych i społecznych. W zakończeniu mówi mniej więcej to „ostrzejszym tonie“: *Za ostro* on w praktyce, za miękki w zasadach. W działaniu i mowach, w zachowaniu się wobec osób zdołoby się więcej towarzyskiej przyziwości i chrześcijańskiej enoty, więcej rozpropności, względności i umiarkowania. Gdzie jednak chodzi o zasady i rzecz samą, tam „ostrzejszy ton“ powinien manifestować się a wiele stanowczej, tam raz na zawsze musi zerwać z paktowaniem, rozwałdianiem prawdy i jej osłabianiem, tam musi nabrać przekonania, że sprawy tych nie można traktować

dość poważnie. Hałas i napaści osobistych świat się nie boi. Przeciwnie lubi je i popiera, raz z miłości skandalu, powtóre ponieważ może wtedy powiedzieć, że i myśmy nie ulepiani z innej gliny. Boi się zaś jak ognia stanowczości dogmatycznej i filozoficznej, to znaczy konsekweny w myśleniu i życiu, to znaczy wierności zasadom, to znaczy niezłomnego przekonania... W związku duchowym z tym artykułem rzuca O. Weiss w innym artykule, zatytułowanym „Godzina w Watykanie” przepiękną myśl o stanowisku kleru wobec kwestyi socjalnej i o jego stosunku do biskupów, których dziś netylko socjalni demokraci, żydzi, liberali i protestanci, lecz nawet katolicy osmielają się podejrzewać i ogłaszać za stroniczych, za nieprzyjaciół ludu, za gniebieli wolności Kościoła, za przyjaciół żydów, popiarczą massonów i liberalizm, niewolników państwa i feudalizmu. A tak powstaje wątpliwość, komu wierzyć, biskupom zniewazanym, czy ich oszczereom i za kim pójść, za teologami i kanonistami, czy za gazetami, za Starym czy za Nowym Testamentem; kogo się trzymać, zakryty czy trybuna ludu, Marxa czy Tomasa z Akwinu... Dusze i serca muszą się odnowić, ale nie za pomocą nowych hasel, lecz na polstawie starych, a przeciw wiecznym świętym zasadom chrześcijańskim i kościelnym o przeznaczeniu i obowiązkach człowieka i społeczeństwa. Jeżeli zasad kościelnej teologii i filozofii nie przeprowadzi się w nauce społecznej, w polityce i w życiu praktycznym, o odnowieniu społeczeństwa nie może być mowy. Jasniej nikt tego nie wykaże, jak Leon XIII. w swych encyklikach...

Za piękne te słowa czekał się O. Weiss brutalnej napaści w *Reichspost*, oficyalnym organie stronnictwa chrześcijańsko-socjalnego. Wszak to charakterystyczne!

Pisma liberalne od pewnego czasu tyła pracują w obronie zagrożonego żydostwa, że kleryałom i feudalom dają spokój, ba nawet czasem im schlebiają. Organ antysemitów *Deutsche Zeitung* dopatrywa się w tem zdrady, a przynajmniej zaniedbania idei wolnomyślnych i staje na placówce, którą opuścił sennic. Wystąpiła tedy w ziemie jeszcze z siarczystą siłką przeciw szkołom w klasztorach żeńskich, które tak świetnie rozwijają się w krajach południowo-zachodnich monarchii. Teraz *Deutsche Ztg.* wytoczyła drugie działo *Der Kampf gegen den Clericalismus in der Schweiz*, aby nie zdrzgotać uniwersytet fryburski. Artykuł ten jest obhydym pamfletem, opartym na kłamstwie, przekręceniach i potwarzy. W pierwszym rzędzie rzuca się na profesorów wydziału teologicznego, OO. Dominikanów, gdyż zakon ten przez sześć wieków był — o grozo! — na służbie inkwizycji. Następnie *Deutsche Zeitung* potępia w czambuł filozofia tomistyczną i dochodzi do wniosku, że rząd szwajcarski w interesie pokojów konfesyjnego powinien znieść uniwersytet fryburski i zakazać w ogóle uniwersytetów lub akademii katolickich „chyba, gdyby sobór za zgodą papieża ogłosił dogmatem tolerancją, wolność wyznania i sumienia... a znieść prowadzący do fantyzmu fałszywy dogmat o nieomyślności papieskiej”. Widzimy, że na ten wyskok mądrości antysemitki mogły pisać się śmieło każdy żydek z „Nowej Pressy”. *Vaterland* wystąpił z dziełną odprawą; zdaje się, że i bez niej życzeniem antysemity o zasadach liberalno-żydowskich daleko do spełnienia się.

Z powodu trzech jubileusów, które Włochy katolickie święcą w bieżącym roku: siedmioletniej rocznicy urodzin św. Antoniego w Padwie, szesnioletniej rocznicy przeniesienia domku świętego z Nazaretu w Lorecie i trzechsetniej rocznicy śmierci św. Filipa Nerensa w Rzymie, wybiera się z Wiednia pielgrzymka austriacka do tych miejsc. Zgłoszenia wniosły należy po dzień 31. sierpnia b. r. do komitetu (I. Wollzeile 8). Warunki uczestnictwa są następujące: 1. polecenie proboszcza; 2. uiszczenie opłaty za podróż, mieszkanie, pożywienie i t. d. w Padwie, Lorecie, Assyżu, Rzymie (6 dni), Florency i Wenecyi, a to: w I. klasie 191 zł. 45 ct., w II. klasie 154 zł. 80 ct., w III. klasie 101 zł. 75 ct., 3. zobowiązanie się do posłuszeństwa komitetowi podczas całej podróży.

## Demokracja katolicka w Polsce.

(Ciąg dalszy)

LIV.

### Następstwa i owoce.

A tak, dobiegamy do mety.

Ile na razie mogliśmy tego dokonać, zdaje się żeśmy dowiedli cośmy dowiedzieć zamierzeli. Naprzód — że trwała do dziś przyczyna naszego upadku i naszego niepowstawania zeń, jest stracenie wewnętrznych warunków życia społeczeństwu potrzebnych, i nadprzyrodzonemu i nawet przyrodzonemu. Powtóre, że ratunek przyjąć może z gruntownej reorganizacji społecznej, sięgającej aż do jednostek, i od nich nawet się poczynającej — jedynie możliwej na gruncie katolickim. Potrzebie, że postęp czasów i stanowczo katolickie stanowisko ludu, dające mu przewagę w kwestyi tej reorganizacji, wymaga, aby się ona odbyła na zasadzie demokratycznej tak daleko idącej, jak! na to pozwala organiczne urządzenie społeczeństwa i stopień jego wykształcenia. Po czwarte nareszcie, że ta reorganizacja społeczna, aby była katolicką, i aby przez to zabezpieczyła społeczność od niebezpieczeństw demokracji, musi wychodzić z źródła życia nadprzyrodzonego, z Chrystusa Pana, i dążyć stanowczo do urzeczywistnienia Jego zamiaru, t. j. Królestwa Bożego na ziemi.

Rozbiór tego ostatniego punktu poznał nas z istnieniem w głębi społeczeństwa chrześcijańskiego dwóch ognisk życia nadprzyrodzonego: ogniska Władzy — w Papiestwie, i ogniska Życia i Mocy — w Najśw. Sakramencie. Widzieliśmy, że uspołeczenie według normy chrześcijańskiej wymaga przede wszystkim duchowego skupienia się około tych ognisk. Skupienie się około pierwszego z nich, jako się mówiło, jest aktem postuszeństwa i miłości Jezusa w Papiestwie; — skupienie się około drugiego jest zespoleniem się, i indywidualnem i zbiorowem, z Jezusem Królem, Panem, Wodzem naszym, z Jezusem Kapłanem i pośrednikiem, — a to za pomocą oddawanej Mu w Sakramencie Ołtarza czci ekspiacyjnej i zadośćczyniącej, zjednoczonej z ekspiacją i zadośćczynieniem przez Niego na ziemi poczętami, a przez Kościół dalej prowadzonemi.

Ale ta część, ta ekspiacja i pokuta, to zadośćczynienie wewnętrzną ofiarą serca nie wystarczają do naprawy złego wyrządzonego w świecie zewnętrznym. Dzieło przez Zbawiciela zaczęte, a Kościółowi ku dokonaniu przekazane nie zasada się na samej modlitwie i pokucie. Jest coś, — wiemy to z prawa rządzącego w trybunale spowiedzi, — co dopełnia modlitwę i pokutę — a tem jest naprawa złego, wyrównanie czynem. Zadanie Chrystusowe na dwie części się rozpada. Jedną stanowi modlitwa i Meka — i te już w pełni wystarczają, same przez się, do zaspojenia sprawiedliwości Bożej. — Ale gdyby Chrystus na tem przestał i nie wszczął naprawy szkód przyniesionych Myśli Bożej w stworzeniu, i stworzeniu samemu, — nie byłaby zaspojeniona Miłość przez Stwórcę wylana w Jego planie względem stworzenia.

Naprawa zaś ta, uzupełniająca zadośćczynienie, zamierzyła postawić świat w warunkach, w których zba-

w 100 szkołach parafialnych przeszło 83 000 dzieci, chociaż w zachodniej części diecezji w r. 1870, utworzone biskupstwo w Springfield o 200 000 wiernych. 125 kościołach, 211 kapłanach i 19 szkołach parafialnych z 16 000 dzieci, a część południową przyłączono w r. 1870 do biskupstwa w Providence.

**Adres do Jemina, ks. Kardynała Ledóchowskiego,** podpisany przez Biskupa galicyjskiego obrz. Jęd, przez Kapitułę katedralną, oraz przez najwybitniejszych przedstawicieli władz rządowych i autonomicznych świata naukowego i obywatelstwa — brzmi jak następuje:

**Eminency!**

Biskupi, kapłani i wierni czterech diecezji, w Kościele jedni braćmi Twój a drudzy synowie, po krwi rodacy, łączą się z Kościołem powszechnym w boldach, które Ci składają, w modłach dziękczynnych, które za Ciebie, w błagalnych, które o Ciebie do Pana Zastępcę zanoszą.

Łączą się, ale między wszystkimi, którzy tak dziękują i proszą, nie na ostatku tylko, owsem w pierwszym rzędzie był czynią się w prawie i w obowiązku. Z pośród nas bowiem wyszedł: a gdy Cię Bóg na wielkiego w Kościele swoim Pasterza i Wyznawcę wyprowadził, to w diecezjach swoich około naszych dusz dobra podjął za pracę i zdobył te zasługi, które Cię tak wysoko w dostojestwie, wyżej w czci katolickiego świata wniósł. Twoje one są, ale i nasze także; bo u Boga, jak w dziejach, dołżone będą do wspólnego skarbcia zasług, jakie naród nasz — około sprawy Kościoła położył, a choć od jednego spełniono, spełnić mogą na wszystkich miłościwą łaską i pomocą z góry. Nasze więc dobro i pożytek; a chwala z tych cnot i zasług na nas także znica swój blask.

Jubileuszem zwie się obchód, którym Kościół zwykł święcić pięćdziesiąt rocznic kapłaństwa. W tym razie nazwa przystoi obchodowi jak rzadko, bo rzadko takiego do radości i dziękczynień powodu.

Młody kapłan przed pół wiekiem składał Bogu swoje śluby odu, duszą, a całym życiem je spełnił. Pasterzem był dla niekto-rych, wzorem dla wszystkich: w czasach spokojności wzorem pasterskiej żarliwości i pieczy, w usoku i walec wzorem tej rozróżności, która nic nie naraża, tej odwagi i wytrwałości, która wytrzymuje wszystko, choćby do smęgo męczestwa.

Czynem swoim, przykładem swoim podniósł nas Eminency wszystkich; podniósł naszą świadomość tego, cośmy Bogu i Kościołowi winni, naszą wierność i miłość, naszą jedność z Głową Kościoła i z jego członkami; nauczył, jak w potrzebie ulegać, jak w konieczności opierać się, cierpieć i waleć.

Oby Twój żywot, jak nauką być powinien, tak był także wzrobia i figurą przyszłych losów Kościoła na ziemi naszej. *Per augusta* prób i prześladowań doszedł Eminency *ad augusta* najwyższych w Kościele stanowisk i obowiązków: doszedł przez wyznawstwo męczestwa bliskie, zwyciężył cierpliwością, wytrwałością i odwagą.

Dziś, kiedy nie jedne części, ale cały na kuli ziemskiej lud Boży masz na pieczy, wydajęz nam się widomym znakiem tej opatrnej łaski, którą cnotę i w ten życiu czasem nagradza tryumfen, a przez to przypomnia światu, że ona jest, że czuwa i nie opuszcza.

Wśród tych wszystkich ludów, które w Kościele Bożym zatrzymane lub do niego przyprowadzone być mają, jest jeden, który Eminency szczególną ulotnością ogarniasz i który do Ciebie ze szczególną się garnie. Proście za nim, żeby mu Bóg dał, jak Tobie, ścankę wiary, łaskę wytrwania, łaskę rozróżności i miętwą, jak on dziękuje za to, co mu Bóg w Tobie i przez Ciebie dał, a prosz, by Cię w najdłuższe lata chował na chwale Swoją, Kościoła Swego i naszą.

## Wiadomości dyecezyalne.

### Dyecezya przemyska.

Zamianowany Administratorem w Krośnie ks. St. Turkiewicz, tamtejszy kooperator.

Świecenia otrzymali: dnia 5. lipca subdyakonat, 7. lipca dyakonat, 9. lipca prosierytan, alumni Seminarjum:

Karal Wojciech, Kochowski Władysław, Koleczek Ignacy, Kryskowski Ignacy, Litwin Walenty, Mach Józef, Moski Zygmunt, Murza Marcin, Niepekoy Stanisław, Patla Michał, Rogulski Józef, Smoleń Teofil, Szafranski Wojciech, Urbanek Józef i hr. Wisniewski Karol Witold.

Umarł dnia 2. lipca ks. Ludwik Wodziński, proboszcz w Krośnie n 1806, o. 1829. R. i. p.

Konkurs na probostwo w Krośnie ogłoszono do 20. sierpnia b. r.

Do całego nakładu dzisiejszego N-ru dołączamy pierwszy zeszyt **Skarbnicy domowej, wychodzącej pod redakcją ks. Marcela Dziewirzyskiego w Krakowie,** polecając publikację tę uwadze i względem Braci Kapłanów.

## Wydawnictwa księży Misyonarzy.

- 1) **Historja Św. Starego i Nowego Testamentu,** ks. Konst. Gawrońskiego. Cena zlr. 1-40 (2 m. 80 fen.)
- 2) **Jasny i gruntowny Wykład Nauki Kościoła św.** ks. Konst. Gawrońskiego. Cena zlr. 1-25 (2 m. 40 fen.)
- 3) **Przewodnik grzeszników** — czyli nauka dla wszystkich stanów, W. ks. Ludwika z Grenady. Cena zlr. 1-60 (3 m.)
- 4) **Katolik** — dogodna książka do modlitwy. Cena zlr. 2-20 (4 m.)
- 5) **Nabożeństwo dla młodzieży** odpowiednia i tania książeczka do modlitwy dla młodzieży. Cena 40 ct. (80 fen.)
- 6) **Wiadomości o Najśw. Pannie w Lourdes.** Cena 20 ct. (40 fen.)
- 7) **Narzędzia miłki Chrystusowej** przez znakomitego kuznodzieję ks. Zele, tłum. ks. Chłostowski. Cena zlr. 1-25 (2 m. 40 fen.)
- 8) **Splewnik Kosciołowy** ks. Młodziejewskiego. Opr. zlr. 4-50.
- 9) **Rituał Sacramentum,** zlr. 3-50.
- 10) **Nabożeństwo kościelne,** Cena opraw. zlr. 4 (7 m.) (po łacinie i po polsku).
- 11) **O Naśladowaniu J. Chr. Tomazsa** z Kempis. Cena egz. opr. 75 ct. (1 m. 30 fen.)
- 12) **Nowenna do Św. Wincentego z Paulo,** 15 ct. (30 fen.)
- 13) **Adoracje Najśw. Sakramentu,** opr. ct. 50 (1 m.)
- 14) **Żywot Św. Kuncezdny, Malgorzaty i Jolenty** opr. i zł. (2 m. 1)
- 15) **Żywot Św. Jonny Franciszki de Chantal** opr i zł. (2 m.)
- 16) **Żywot Św. Wincentego z Paulo** przez ks. prałata F. Gawrońskiego opr. zlr. 1 (2 m.)
- 17) **Tegoż konferencye,** oprawne zlr. 1-25 (3 m. 50 fen.)
- 18) **Bolesna Męka Zbawiciela Naszego** według objawień św. Katarzyny Euchar, wydanie nowe, kompletne według 6-to Krzyżskiej Cena egzemplarz brosz. ct. 80 (1 m. 50 fen.)
- 19) **Cantionale Eccleslasticum,** opr. zlr. 3-50.

Przypadkowo jest do odstąpienia kilka egzemplarzy Holzwartha **Historji** rył powstęchny, opraw. 38 zł., brosz. 33 zł.

☞ Księga zamawiający powyższe dzieła „erga stipendia“ ☞ otrzymają obliży usalnie przekazem a książki za pobraniem pocztowym. (1-5) Zgłoszenia przyjmuje:

**Ks. Józef Sokolowicz, Misyonarz, Kraków, Kleparz 19.**

## WINCENTY KUZABIŃSKI

**Lwów, ul. Kopernika 1. 2.**

Wydawnictwo i Skład Książek do nabożeństwa oraz przedmiotów treści religijnej i artystycznych

polena po niskich cenach: **Medalliony Przenajświętszej Rodziny,** na odwrotnej stronie modlitwa Siatka 10 ct.

**Dzwonki harmonijne strojone,** pojedyncze po 1-60, potrójne po 4-10.

**Ofiarzki procesyjne** we wielkim wyborze. **Figury Świętych** różnej wielkości, artystycznie wykonane **Birety, Ornaty, Stuly, Chorągwie** i t. d.

**Książki do nabożeństwa** w wielkim wyborze. Przy odbiorze 5-u egzemp. daje się i egzemp. jako rabat.

**Drogi krzyżowe** w rozmaitych gatunkach.



## HARMONIUM

trwalej konstrukcy!

posiadające piękny i przyjemny głos polecone przez profesorów muzyki dla szkół dla nauki śpiewu poleca fabryka

**Jana Śliwskiego**

we Lwowie, ul. Kopernika 1. 16.

**Najmniejsza**  
książeczka do nabożeństwa  
wyciąg świeżo nakładem  
**KSIĘGARNI KATOLICKIEJ**  
Dr. Władysł. Milkowskiego  
w Krakowie  
pod tytułem: **Ksiądzka ministrowa,**  
czyli **krótki zbiorek modlitw,**  
ułożony **S. B.**  
Wielkość książeczki wynosi 75  
cm. drukowana na najpiękniejszym  
wielkim, drobnym ale bardzo czystym  
papierze, bo zupełnie nowymi czołko-  
kami, z obwódką różową na każdej  
stronie, oprawna bardzo elegancko  
w miękka skórę, brzozi złotą a pod  
niektóre napisy. Cena egzemplarza  
**2, 4 1/2 koron,** osobnie do skrom-  
niejszej lub bardziej ozdobnej oprawy.  
Na port dołączyć 15 ct.

**MICHAŁ KARAS**  
w Krakowie, przy Rynek  
oprac. dostawa win nuzalnych  
wedle poświadczenia  
J. E. księcia Kardynała Althina  
Dunajskiego  
poleca  
Wielobogiem Duchowieństwem  
Wina węgierskie, czy-  
ste naturalne, różnej  
kategorii  
po umiarkowanych cenach.  
Eskawce zamówienia wykonuje  
z wszelką sumiennością.  
Zamówienia ukuc-czaniem z piwem  
szampaniekie bez opłaty konsumcyjnej.



**Rok założenia 1820.**  
Srebrny medal w Paryżu 1878.  
Dyplom pochwalny w Wiedniu 1873.  
**INSAM & PRINOTH**  
St. Ulrich  
w Gröden (Tyrol)  
polecają swoje wyroby kościelne z drzewa  
oltarze, ambony, konfesjonały, chrzciel-  
nie, Stacje Drogi Krzyżowej, jasnogi  
Świętych, wizerunki Chrystusa Pana  
Sopki i t. d.  
po najniższych cenach.  
Cenniki darmo i oplatnie.

**Pracownia pozłotnicza**  
**Walenty Jakubiak**  
ul. Sykulska l. 20 (róg ul. Kościuszki).  
Wykonuje wszelkie roboty  
w zakres pozłotnictwa wchodzące.

**Pierwszą krajową koncesion.**  
**Chrzśc. Zakład Medalików**  
Emanuel od Św. Józefa  
Kraków, ulica Śniłowa lic. 12.  
Posiada zapas gotowych medalików  
złoty, srebrny i miedziany z wizerunkami  
Świętych, z polskimi napisami. Róż-  
norodnie dla ob. grac. uniękiego me-  
daliki: Serca Jezusa, z ruskimi napisami.

**Świadectwo!**  
Firma „Insam et Prinoth“ w Gröden wykonała nową drogę krzy-  
żową dla kościoła parafialnego w Kaindorf w Strycy ku zupełnemu za-  
dowoleniu wszystkich rzeczoznawców a ku największemu podziwieniu  
parafian w oznaczonym terminie i za niezmiernie niską ceną. poleca ją przeto  
wszystkim Przewielebnyim Zarządcóm kościołów ku najwięcej.  
Urząd parafialny w Kaindorf Strycy.  
Ks. Józef Thurnor.

**Spółka Wydawnicza Polska w Krakowie**

- polęca następujące nowości:
- Abgar-Soltan.** Z wiejskiego dworu. Noweł. zt. 2, w ozdob. opr. zt. 2 50.
  - Antoniewicz Karol** Ks. Poezje Religijne. Wydanie wytworne, z licznemi winiętami i portretem, z okładką przyozdobioną rysunkiem Toudosa. zt. 1 50.
  - Teżsame, lecz na tańszym papierze zt. 1.
  - Bukowski Julian** dr. o reformie nauki religii w szkołach gimnazjalnych. Str. 90. Cena 40 ct.
  - Burekhardt J.** Kultura odrodzenia we Włoszech. Tłumaczenie z 3-go wydania. Tom I. zt. 2 00, w ozdobnej oprawie zt. 3
  - Dębicki Ludwik.** Z teatru dziennikarskiej. W 8-ec. str. 276. 2 serye zt. 2 60.
  - Farrar F. W.** Rynek i brzozi. Powieść z czasów Nerona. 3 tomy w jedn. opr. zt. 2 40, w starannej oprawie zt. 3.
  - Górski Piotr** dr. **Samozródz emulny.** Zt. 3 50. — Książka ta, owoc długich studiów, zawiera zarówno naukowe poźbiór i stricjogiczne urządzenia, jak i praktyczne wskazówki, potrzebne przy odciśnieniu urzędowania władz rządowych i autonomicznych.
  - Kalkna Waleryan** ks. **Dziela Tom III, i IV.** Zawierają na 678 stronach 30 par. znakomitogo autora treści przeważnie historycznej. Cena obu tomów zt. 3 60, osobnie oprawnych zt. 4 60. — Tom I. i II. **Ostatnie lata panowania Stanisława Augusta.** 2 t. zt. 3 60, w ozdobnej oprawie zt. 4 60.
  - **Sęlm eozofoteln.** Wydanie 4-te, w 8-ec. str. 728. Tom I., II. i III. po zt. 1 60, w ozdobnej oprawie zt. 2 80.
  - Zywót Tadeusza Zasklewiecia.** 60 ct.
  - Kluczycki Stanisław.** Niebo i ziemia, pogadanki popularno-naukowe. 2 t. w 8-ec. str. 320. Cena zt. 8 — w bardzo wykwintnej oprawie zt. 12. Pogadanki zawierają zestawienie tego, co się mówi w kręku przyjaciół przyrody w okoliczności znaczenia. — Tekst ilustruje kilkadziesiąt rysin. Niezno chronologiczne, tablice szferyczne
  - Kozłnan Stanisław.** Rzecz o roku 1863. Tom I. str. 260, zt. 2 50, trwałe a ozdobne opr. zt. 3 — Tom II. str. 326, zt. 3, opr. zt. 3 50. — tom III. str. 324, zt. 3 50, opr. zt. 4 — Każde dzieło brosz. zt. 9, oprawne zt. 10 50. — Najlepszą wartość dzieła są obszernie recenzje. Wszystkie przyznają, iż z dziełem tem łączy się musi każdy, kto chce ocenić i zrozumieć wyniki 1863 roku.
  - Krasieńskiego Zymunta Pisma.** Wydanie zupełne, uporządkowane przez Stanisława Tarnowskiego. 4 tomy zt. 3 zt., w ozdobnej oprawie w 2 tomy zt. 3 60, w 4 tomy zt. 4 60.
  - Kroźe,** aprowadzenie naoczego świadka o przebiegu procesu 40 et. — Do miejscowości łączych, zapisanych krwią naszych męczenników za wiarę, przybrły przed rokami z górą — Kroźe. Przebieg tego procesu, w którym odsłoniło czyste gnawstwo i bezprawia, ogłasza ta broszura. Znaleźć się ona powinna w każdym polskim domu, gdzie żyje dla wiary św. sławna młodość.
  - Lanskiego N. Misjonarze Świętej Rusji.** Powieść ze współczesnego życia w „Zachodnim kraju“, tłumaczenie słynnej powieści „Obrosiłsi!“ Zt. 1 60, w ozdob. opr. zt. 2.
  - Łoźński Bronisław.** Tłum. Szkic socjologiczny, zawierający analizę zliżowego występowania Indji, jako masy działającej w pewnych chwilach życia społeczeństwa. Pod wpływem tej tajemniczej potęgi ludzkie zamienią się w zwycięż. lub demonów, zdolni do okrucieństwa i objawów bestyjalności zarówno, jak do heroizmu. Studium to ma si na sobie piętno oryginalności i głębokości zapamiętany. 60 ct. w opr. płótn. 1 77.
  - Margert.** Trzy dobieg łączy nasych. — Obrazki sceniczne, str. 113, 115 i 145 zt. 1 50.
  - Mickiewicz Adam.** Dzieła. Wydanie zupełne w 4 tomach, opr. w 2 tomy w płótno zt. 2
  - Poniko Stanisław** dr. **Kitka wrag o nępotach wysokołowych,** w szczeniulności o piwie pod względem higienicznym. 30 ct.
  - Rehman Antoni** dr., **prof. Unwers. Tatyry** pod względem fizyczno-geograficznym. **Pierwsze** dokładne i obszernie dzieło o nasych Tatrach, z 2 majami zt. 2 40.
  - Redziejewna Marya.** Z gloszy. Pełen poczty cykl nowel znakomitej autorki. W 8-ec. str. 108 zt. 1 60, w starannej oprawie zt. 3.
  - Ona.** Powieść. Zt. 1 30, w ozd. opr. zt. 1 50.
  - Sawar.** Na szerokiim świecie. Powieść na dzie stosunków społecznych. W 8-ec. str. 200 zt. 1 80, w ozd. opr. zt. 2 20.
  - Słowacki Juliusz.** Dzieła. Wydanie zupełne w 6 tomach. W 12-ec. Brosz. znowione 2 zt., oprawne w płótno w 2 tomy zt. 2 60.
  - Smulikowski Paweł** ks. **Historia Zrodzenia i Zmrtwychstania Pańskiego.** Tom III z 6-u portretami, zt. 3 50; tom I. zt. 2 50, — tom II. zt. 3. — Każde dzieło zt. 9.
  - Szepeński Alfred.** O pradach myśli narodowej. 50 et — Autor przeobraża dzieje stosunku literatury polskiej do polityki rozszerza się nad wszystkim w kierunku realnej polityki ratowania bytu narodowego, który objawia się od r. 1863.
  - Tarnowski Stanisław.** Ks. **Waleryan Kalkna,** jego życie i dzieła. Str. 216. 2 zt.
  - **O Rusi i Rusinach.** Odbitka z „Krakusa“, str. 68, 2y et.
  - **Synda** do dzieł literatury polskiej XIX. wieku. (Treść: O kolendach — O Konfederatach Niekiewicza — O Księgach pielgrzymstwa Mickiewicza. — Ze studiów o Słowackim: Mazepa, Niepoprawni, Horstyński. — Rozniki Polskie z lat 1867 — 1861, Rahnicki Bolesławity. Str. 291, zt. 2, w ozdobnej oprawie płóciencj zt. 2 60.
  - **Z wakacji.** Wspomnienia z podróży po Kijowie, Moskwie, Wilnie i Prusach królewskich. Wydanie drugie. 2 tomy, str. 475 i 318. 3 zt.
  - Baronowa X. Y. Z.** **Towarzystwo warszawskie.** 2 tomy. Wydanie drugie 3 zt.
  - Tretlak Józef** dr. **prof. Z dzieł rosyjskiej cenzury.** 50 et.
  - Wodnicka z Potockich Teresa.** **Historia polska dla dorastającego młodzieży.** Część I. zt. 2 40. Część II. zt. 2. — Książka ta jest opowiadaniem, napisanem tak interesująco i pociągająco, że potrafi przykuć wyobraźnię i uwagę młodzieży czytelników.

**Do nadyania w każdej księgarni.**